



Nazwa instytucji

Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

Wycinek z "Robotnika" o pożyczce kolejowej kapitalistów francuskich

Liczba stron oryginału

2

Liczba plików skanów

3

Liczba plików publikacji

3

Sygnatura/numer zespołu

TR 076.070

Data wydania oryginału

Ok. 1920

Projekt/Sponsor digitalizacji

Dofinansowano ze środków WPR Kultura+



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



NARODOWY
INSTYTUT
AUDIOWIZUALNY

KULTURA+



Pożyczka polska dla przedsiębiorców francuskich

76, 70.

Nadzwyczajna sesja sejmowa słusznie również i z tego powodu zwie się nadzwyczajną, że przedmiot jej obrad stanowić będzie rzeczywiście nadzwyczajna „pożyczka“.

Dotąd warunki „pożyczki“ kolejowej były zachowywane w głębokiej tajemnicy mimo, że już kilka tygodni upłynęło od jej sfinalizowania.

Onegdaj dopiero p. minister Kühn udzielił prasie kilku informacji odnośnie do warunków tej umowy, jednakowoż zarówno p. Kühn jak i równocześnie wydany oficjalny komunikat pomijają szeregi ważnych punktów milczeniem lub też prześlizgują się nad nimi, tak iż budzi się podejrzenie, że nie wszystko chciano od razu powiedzieć. Jednakże już i te informacje, jakie posiadamy, zdolne są każdego napędląć obawą.

Z KIM ZAWIERAMY UMOWĘ?

Umowa została zawarta z nowoutworzonym Towarzystwem akcyjnym pod nazwą „Francusko-polskie Towarzystwo kolejowe“, nie posiadającym silnych podstaw finansowych. Jak dalece widocznym jest, że z jednej strony rząd nie ma zaufania do spółki, jak że i spółka sama nie ma wiary we własne siły, tego dowodem jest punkt, że jeżeli spółka nie zdoła w ciągu trzech lat (!!) zebrać kapitału w wysokości 900 milionów franków, t. j. około 320 milionów złotych, drogą emisji obligacji — umowa może być rozwiązana. W Ameryce towarzystwo dobroczynne mogłoby przez trzy lata zebrać tak stosunkowo nieznaczną sumę.

A co będzie, jeżeli Towarzystwo nie zdoła zebrać tej sumy? Mamy wtedy prawo rozwiązać umowę. Tak, ale rozwiązać umowę, to znaczy — zwrócić już dostarczony przez Towarzystwo kapitał w pierwszej czy drugiej transzy. A kapitał ten będzie przecież unieruchomiony w obiektach kolejowych. — Skąd zatem państwo weźmie na zwrot? Nie będzie pieniędzy, to państwo nie będzie mogło rozwiązać umowy i Towarzystwo po wypłaceniu pierwszej czy pierwszych dwóch transz, będzie miało zapewnione dochody, a rząd będzie musiał się starać o dokończenie budowy własnym kosztem.

GWARANCJA

Państwo gwarantuje nabywcom obligacji emitowanych przez Towarzystwo akcyjne oprocentowanie i amortyzację, zaś Towarzystwu akcyjnemu stały zysk. Komunikat wstydliwie unika określenia wysokości tego „zysku“. To jednak, co wyjaśnił, wystarcza.

DROGIE POŚREDNICTWO

Kapitał akcyjny Towarzystwa pozostanie w Paryżu. Co to znaczy? To znaczy, że Towarzystwo żadnych kapitałów własnych do przedsiębiorstwa nie wkłada, że jest „kapitalistą“ bez kapitału. Nic nie ryzykuje. Za nic nie odpowiada. Daje tylko pośrednictwo, protekcję między finansistami francuskimi a Polską i to protekcję, w której skuteczność samo jeszcze nie wierzy.

Co otrzymuje za to pośrednictwo? Stały dochód w oznaczonej wysokości przez czterdzieści lat. — Kolej może być deficytowa, może przynosić wielkie straty, może wogóle nie funkcjonować, może nie dawać dochodów na oprocentowanie i amortyzację obligacji, oni zawsze dostaną swoją stałą niezmienną rentę. Będą dzierżawcami, ale dziwnego typu, bo niezainteresowanymi w rentowności przedsiębiorstwa, skoro doń nic nie włożyli, a właściciel zagwarantował im pokrycie wydatków, deficytu i stały zysk.

Nie nadarmo p. minister obliczył z taką dokładnością, że właściwe oprocentowanie obligacji wynosi 9'37%. P. minister wie dobrze, że to my będziemy płacić, my odpowiadamy nietylko wobec właścicieli obligacji, posilkowo na wypadek niewypłacalności dzierżawcy, ale w pierwszym rzędzie wobec samego Towarzystwa, że będzie miało czysty, zysk w określonej wysokości, a tem samem, że my pokryjemy amortyzację i oprocentowanie obligacji, jeżeli dochód nie przyniesie tyle, aby pokrył te wszystkie wydatki i wystarczył na

wypłacenie umówionej dywidendy.

Gdy więc będzie deficyt, zapłacimy wyrównanie deficytu, amortyzację i oprocentowanie obligacji, oraz rentę Towarzystwu.

Gdyby jednak przypadkowo stan dochodów był, co jest mało prawdopodobne, tak świetny, żeby wystarczyło na pokrycie tych pozycji i zysk okazałby się wyższym, to go zabierze w całości Towarzystwo.

Jedna zatem strona ma same i pewne dochody, druga — pokrywa tylko straty. Jest to znana już w prawie rzymskim, tak zw. „societas leonina“ i już w prawie rzymskim zakazana.

„JA PŁACE ZA WSZYSTKO“

Towarzystwo akcyjne składałoby się z ostatnich głupców, gdyby w tych warunkach nie starało się gospodarować w ten sposób, by kolej nie przynosiła deficytu. Przecież państwo za wszystko zapłaci. Pokryje każdy deficyt, każdą stratę. — Ma wprawdzie wpływ zastrzeżony na organizację przedsiębiorstwa, budżet, bilans i t. d., ale wiadomo, jak to w praktyce wygląda. Same pensje dyrektorskie potrafią cały dochód zjeść. Mamy wielkopiański gest. Wystawiliśmy weksel in blanco. — Będziemy płacić każdą sumę na nim wypisaną. Będziemy płacić przez czterdzieści lat. Za czterdzieści lat dostaniemy za to kupę starego żelaza.

PODARUNEK

Stan faktyczny jest więc taki, że Polska bierze pożyczkę na to, aby ją na nieporównanie gorszych dla siebie warunkach natychmiast oddać francuskim kapitalistom, którzy z niej przez czterdzieści lat korzystać będą, a po czterdziestu latach beztróskiego używania zwrócą w naturze.

Jeżeli nawet sanacyjny „ICK“ stwierdza, że „pożyczka jest ciężka, a warunkij jej uciążliwe“, — to możemy sobie wyrobić wyobrażenie, jak będzie rzeczywistość wyglądała.

CZY POŻYCZKA BYŁA POTRZEBNA?

Po zaciągnięciu pożyczki budowa kolej ma być dokończona w ciągu trzech lat. Gdyby pożyczki nie było, to wedle słów p. ministra ukończylibyśmy ją z funduszy budżetowych w ciągu 4—5 lat, a zatem budowa trwałaby zaledwie rok lub dwa dłużej. Roczny wydatek budżetowy na ten cel nie przekroczyłby 50—60 milionów złotych. — Teraz skarb państwa będzie wypłacał przez pierwsze trzy lata w każdym razie w całości oprocentowanie obligacji, no i zysk akcjonariuszom, niewiadomo jak wielki, co wyniesie zapewne niewiele mniej, a później może i więcej.

Sam minister ocenia, że wydamy wobec otrzymania pożyczki w okresie 4—5 lat na tę kolej o 130 milionów mniej, co czyni rocznie 25—30 milj.

Żle jest z sanacją, jeżeli dla przysporzenia skarbowi po 25—30 milionów przez 4—5 lat, obciąża państwo na przeciąg dalszych 35 lat stałym podatkiem w wysokości kilkudziesięciu milionów rocznie na rzecz kapitalistów zagranicznych. Is.

Do robotników wszystkich krajów!

MANIFEST MIĘDZYNARODÓWKI SOCJALISTYCZNEJ

Zdecydowaniej niż kiedykolwiek będzie proletariąt całego świata manifestował o swoje nadzieje przyszłości i bezpośrednie żądania w dniu 1 maja, w momencie strasznego kryzysu, wstrząsającego kapitalizm w posadach.

Nigdy jeszcze kapitalizm nie wykazał tak jasno swej niezdolności do zapewnienia masom ludu pracującego minimum egzystencji. Nigdy jeszcze nie było tak olbrzymich mas bezrobotnych lub częściowo tylko zatrudnionych, głodujących, zrozpaczonych. Nigdy jeszcze konieczność zniesienia ustroju kapitalistycznego i zastąpienia go socjalistycznym nie była tak oczywiście jasną.

Z niesłychanym bezwstydem wyzyskują kapitalistyczni pracodawcy kryzys i nędzę, by obniżyć i tak niedostateczne płace robocze i tem więcej zubożyć klasę pracującą: Międzynarodówka socjalistyczna wspólnie z zawodową wskazały drogę, na której osiągnąć można przynajmniej zmniejszenie się nędzy mas. Żądają podwyższenia i ulepszenia pomocy dla bezrobotnych, utrzymania w całej pełni ubezpieczenia od bezrobocia, które pracodawcy wszędzie atakują i wprowadzenia go w krajach, które dotąd rzucają ofiary kapitalistycznego systemu na pastwę losu. Żądają zniesienia wysokich celi, które dezorganizują rynek międzynarodowy i powiększają bezrobocie. Żądają przede wszystkim powszechnej ratyfikacji konwencji waszyngtońskiej o 8-godzinny dzień pracy i dalszego skrócenia dnia pracy w tym stopniu, by długość dnia roboczego przystosowała się do postępu technicznego.

W dniu 1 maja proletariąt wszystkich krajów manifestować będzie:

Przeciw obniżaniu płac!

Przeciw znoszeniu pomocy dla bezrobotnych!

Za podniesieniem siły spożywczej mas!

Za dostatecznym zabezpieczeniem bytu ofiarom kapitalizmu!

Za zniesieniem wysokich cel!

Za 5-dniowym tygodniem roboczym!

ROBOTNICY! SOCJALIŚCI!

Od 10 lat oczekiwana konferencja rozbrojeniowa jest zwołana na luty 1932. Będzie ona rozstrzygać między wojną, a pokojem między równością rozbrojenia zapewniającą wszyst-

pierwszym rzedzie zależy, czy nastąpią dalsze. Od siły i politycznej władzy proletariatu zależy wynik konferencji rozbrojeniowej. A zatem proletariąt wszystkich krajów musi w dniu 1 maja manifestować:

Przeciw militaryzmowi!

Przeciw wyścigom zbrojeń!

Przeciw wojnie!

Za rozbrojeniem!

Za pokojem!

ROBOTNICY! SOCJALIŚCI!

W dniu 1 Maja myśl robotników w krajach demokratycznych zwróci się z braterską solidarnością ku ich towarzyszom, jęczących pod jarzmem faszyzmu we Włoszech, na Litwie, na Węgrzech i na Bałkanach i przygotowujących niezmordowanie swe wyzwolenie. Robotnicy krajów demokratycznych ślą im pozdrowienia z wiarą, że **nic nie zdoła powstrzymać ostatecznego zwycięstwa wolności i socjalizmu**. W Hiszpanii walka socjalistów przyczyniła się do upadku monarchii i zdobycia demokratycznej rzeczypospolitej.

Z najwyższym współczuciem śledzi proletariąt wszystkich krajów **bohaterską walkę polskich robotników i chłopów** przeciw, która opozycję i w imię wskrzeszonego państwa okrywa.

Socjalistyczna partja Argentyny stoi w twarzym boju przeciw utwierdzeniu się dyktatury wojskowej. Robotnicy finlandzcy zatrzymali pochód faszyzmu w swoim kraju; socjalizm austriacki zadał ciężką klęskę faszyzmowi Heimwehry. W Niemczech partja socjalistyczna walczy nie tylko o utrzymanie ustroju republikańskiego i zdobyczy przeszło półwiekowej klasowej walki proletariatu w Niemczech, lecz i o demokrację i pokój w całej Europie. Wynik walki w Niemczech będzie miał dziejowe znaczenie dla całej Europy.

W tych zapasach faszyzmu z klasą robotniczą, podwójnie dotkliwie odczuwają socjaliści wszystkich krajów fakt, że rząd sowiecki nadużywa sądów, by w haniebnym procesie, kampanją oszczerstw zaostriżyć bratobójczą walkę wśród proletariatu. Goręcej, niż kiedykolwiek, wyczekuje proletariąt chwili zjednoczenia, gdy cały uświadomiony klasowo proletariąt podejmie pod sztandarami międzynarodowego socjalizmu bój ostateczny i zwycięski z wrogiem klasowym. Obudzenie się robotników we wszystkich częściach świata wprowadzi nowe miliony ludzi pracy w szeregi walczącego proletariatu. W dniu 1 maja będą klasowo uświadomieni robotnicy manifestować:

Przeciw faszyzmowi!

Przeciw reakcji!

Za demokracją!

Za zjednoczeniem proletariatu!

Za świat cały ogarniającą Międzynarodówką!

ROBOTNICY! SOCJALIŚCI!

W dniu 25 lipca zjadą się w Wiedniu przedstawiciele partyj socjalistycznych wszystkich krajów na **międzynarodowy kongres socjali-**